

**Sygn. akt: I C 609/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. O., G. O.**

**przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

**o ustalenie lub zapłatę i ustalenie**

I. ustala, że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) z dnia 17 czerwca 2010 r. zawarta pomiędzy A. O. i G. O., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 6.434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 5.434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt: I C 609/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 czerwca 2021 r. skierowanym przeciwko bankowi (...) S.A. w W. powodowie A. O. i G. O. wnieśli o:

1) ustalenie, że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) z dnia 17 czerwca 2010 r. zawarta pomiędzy A. O. i G. O., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna,

ewentualnie

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 23.988,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 maja 2021 r. do dnia zapłaty, z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od 10.06.2011 r. do 31.12.2020 r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień umowy kredytu

oraz

co do przyszłych świadczeń, o ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym nie wiążą ich postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 (...) umowy oraz § 1 ust. 2, § 13 ust. 7, § 11 ust. 1-3 (...) umowy,

a nadto, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że podstawą prawną żądania ustalenia nieważności umowy kredytu stanowi art. 58 § 1-3 k.c. Podnieśli, że posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Postanowienia umowy nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), do jednoznacznych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Kwota kredytu jest nieznaną, co prowadzi do braku jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu i niezgodności spornej umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, a w konsekwencji jej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzecznej z ustawą. Ponadto, postanowienia odnoszące się do przeliczenia świadczeń stron kursem franka szwajcarskiego są nieważne jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. Dodatkowo wskazali, że postanowienia te również są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c. Powodowie podnieśli, że zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a jej poszczególne postanowienia nie zostały z nimi ustalone indywidualnie. Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne są abuzywne. W zakresie żądania ewentualnego dotyczącego zapłaty wskazali, że odpowiedzialność pozwanego z tego tytułu może kształtować się według dwóch reżimów: odpowiedzialności kontraktowej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 354 k.c., 471 k.c. i n) albo o obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.).

(pozew k. 4-16).

Pozwany Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od dokumentów pełnomocnictwa.

Pozwany zakwestionował roszczenie dochodzone przez powodów zarówno co do zasady jak i wysokości. Całkowicie bezzasadne, jego zdaniem, są zarzuty powodów w przedmiocie nieważności umowy oraz możliwości kwalifikowania kwestionowanych przez nich postanowień umownych, jako postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podniósł, że pozwani nie wykazali interesu prawnego w zakresie żądania o ustalenie.

Pozwany zaprzeczył aby powodom nie została udzielona informacja na temat mechanizmu działania kredytu, przez co nie byli świadomi ryzyka wynikającego z umowy. Ponadto, zaprzeczył aby powodowie nie mieli możliwości negocjowania postanowień umownych, w tym kursu waluty oraz nie zostali poinformowani o kursach jakie będą miały zastosowanie do przewidzianych w umowie kredytu przeliczeń. Pozwany wskazał, że kursy walut nie były ustalane swobodnie i jednostronnie. Zaprzeczył, aby w sposób arbitralny kształtował wysokość zobowiązania powodów. Postanowienia umowne zostały ustalone w drodze indywidualnych uzgodnień stron. Kwestionowane przez powodów postanowienia nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

( odpowiedź na pozew k. 55-74).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 13 kwietnia 2010 r. powodowie A. S. (obecnie O.) i G. O., jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na zakup lokalu na rynku wtórnym w kwocie 150.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wskazali franka szwajcarskiego ( (...)).

Wniosek o kredyt w pkt VI zawierał oświadczenie dotyczące ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjęciu i akceptacji tego ryzyka przez kredytobiorców.

Ponadto, powodowie w dniu 14.04.2010 r. podpisali oświadczenie, że zapoznali się z informacją dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym. Ponadto oświadczyli, że jako pierwszą przedstawiono im ofertę kredytu w PLN i po zapoznaniu się z powyższą informacją, zrezygnowali z zaciągnięcia zobowiązania w PLN.

Bank pod dokonaniu analizy wniosku powodów i ich sytuacji finansowej wydał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: wniosek o kredyt z zał. k. 90-94, informacje finansowe dot. powodów – k. 96-99, informacja dla wnioskodawców – k. 94v-95, zeznania powodów k. 213v-214, wydruk informacji z KRS dot. pozwanego – k. 84-88, notatka kredytowa – k. 101-106, dane dodatkowe – k. 107, oświadczenie kredytobiorcy – k. 108, bankowy raport kredytowy – k. 109-111, informacja o decyzji kredytowej – k. 112)

W dniu 17 czerwca 2010 r. strony podpisały umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)10- (...), na mocy której Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 53.898,10 CHF, jednak nie więcej niż 148.000 zł, celem sfinansowania zakupu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w B. (§ 1 ust. 1 oraz ust. 2 (...)). Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do 10.06.2040 r. (§ 1 ust. 3 (...)). Umowa składała się z części szczegółowej (...) oraz z części ogólnej (...).

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 (...) wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo w terminie 5 dni od spełnienia przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 4 (...), według kursu kupna dla waluty (...), zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 (...)). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 (...)).

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej strony ustaliły, że:

- zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6 (...) (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 (...)).

Zgodnie z § 4 ust. 3 (...) w przypadku kredytów denominowanych do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN stosuje się średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

W § 2 ust. 1 (...) wskazano, że oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...) (§ 2 ust. 2 (...)). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 3-ech miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony był od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 ust. 3 (...)). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 6 pkt 2 (...), § 4 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu wynosi 4.49333 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosi 4,4 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 4 - 5 (...)). Rzeczywista roczna stopa procentowa ustalona została na 4,74 % p.a. (§ 1 ust. 7 (...)).

Spłata kredytu miała nastąpić w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, z tym zastrzeżeniem, że ostatnia rata, jako rata wyrównująca, może być różna od rat pozostałych (§ 5 ust. 2 (...), § 15 ust 6 (...)). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku złotowego (...) (§ 5 (...)) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, w ratach równych, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 ust. 7 pkt 2 lit a) (...)). W § 15 ust. 7 pkt 2 lit. b) i c) umowa przewidywała spłatę kredytu w walucie obcej w przypadku gdy kredytobiorca posiadał rachunek walutowy.

W § 19 ust. 1 (...) umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji, wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego, danych osobowych kredytobiorcy oraz adresu nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia (§ 26 (...)).

(dowód: umowa k. 21-35, wnioski o wypłatę – k. 114, zaświadczenie – k. 40-47)

Umowa kredytu nie była negocjowana między powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego.

(dowód: zeznania powódki k. 213v)

Powodowie pismem z dnia 28.04.2021 r. złożyli reklamację na zawarte w umowie klauzule abuzywne i wezwali pozwanego do zapłaty z tego tytułu.

(dowód: reklamacja – k. 37-39)

Pozwany Banku (...) S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

(dowód – bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uwzględnił roszczenie powodów o ustalenie, że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 17 czerwca 2010 r. zawarta pomiędzy A. O. i G. O., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego) jest nieważna.

Pomimo, że ocenie Sądu, sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, to jednak zawarta przez strony umowa zawiera postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie P. G. (k. 199-201) oraz E. T. (k. 180-192) nie pamiętali okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu przez powodów, w związku z czym zeznali na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia, że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 17 czerwca 2010 r. zawarta pomiędzy A. O. i G. O., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego) jest nieważna. Na wypadek oddalenia tego żądania – ustalenia, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 (...) umowy oraz § 1 ust. 2, § 13 ust. 7, § 11 ust. 1-3 (...) umowy nie wiążą powodów oraz zapłaty na ich rzecz kwoty 23.988,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15.05.2021 r. do dnia zapłaty. Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (53.898,10 CHF), cel, na jaki został udzielony (nabycie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 150.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 13 ust. 1 (...)). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 5 ust. 3 (...)). Oznaczałoby to, że

walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski ( (...)), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisali oświadczenie, o akceptacji ryzyka kursowego – (k. 91 oraz k. 94-95). Ponadto, powódka zeznała „Byłam świadoma, że kurs (...) się zmienia.” (protokół rozprawy – k. 213v)

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych),

które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadków ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie nie mieli wiedzy na temat tego, jak przebiegał proces udzielania kredytu powodowi, a więc czy została przedstawiona im możliwość negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Powódka A. O. zeznała że „Nie ustaliliśmy z bankiem, jak będzie ustalany kurs (...). Nie pytaliśmy wg jakiego kursu będzie rozliczana umowa. (...) Na pewno nie prowadziliśmy z bankiem takich rozmów, żeby inaczej był ustalany kurs (...). Nie mogliśmy w tej umowie nic negocjować, nie wiedziałam nawet, że była możliwość negocjacji.” ( zeznania powódki – k. 213v).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne,

pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerwania na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swoje ofercie możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymiennalnych.

Po pierwsze, postanowienia takiej umowy nie były elementem umowy kredytu, lecz kreowały odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Po drugie, realizacja takiej wymiany walut nie mogła nastąpić na etapie zawierania umowy kredytu, lecz dopiero na etapie jej wykonania, a – jak wskazano wyżej – oceny abuzywności postanowień umownych dokonuje się na datę zawarcia umowy.

Po trzecie, okoliczność, że kredytobiorca mógł negocjować kurs, według którego ma nastąpić wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), lecz realizowano wyłącznie w PLN, nie zmienia tego, że nie mógł otrzymać kwoty w (...), ale nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty.

Podsumowując, nawet zawarcie umowy ramowej przy okazji zawierania umowy kredytu nie zmieniało tego, że wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który mógł zaakceptować propozycje kredytobiorcy, a w przypadku braku takiej akceptacji i tak stosowałby własną tabelę.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Możliwość taka nie eliminowała bowiem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata



miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeleminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeleminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeleminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wyeleminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wyeleminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają

obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Przede wszystkim dlatego, że świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Zastosowanie tego przepisu nie spowodowałoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów. Ocena umowy pod względem zgodności jej z przepisami prawa oraz abuzywności poszczególnych postanowień, a w konsekwencji możliwości dalszego jej wykonywania nie wymaga wiedzy specjalnej, a więc uprawniony do badania tych okoliczności jest Sąd. Tym samym wnioskowany przez pozwanego dowód byłby nieistotny do rozstrzygnięcia sprawy.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank., powództwo o ustalenie, że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) z dnia 17 czerwca 2010 r. zawarta pomiędzy A. O. i G. O., a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna, należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego. Z tego względu również Sąd pominął wniosek powodów o opinię biegłego z zakresu rachunkowości i finansów bowiem dotyczył on roszczenia ewentualnego, a więc dowód ten był nieprzydatny w zakresie rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400 zł). Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.